

Magdalena Lemańczyk

Spółeczna recepcja wprowadzania i realizowania praw językowych Kaszubów w województwie pomorskim

Acta Cassubiana 19, 331-347

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Lemańczyk
Gdańsk

Spółeczna recepcja wprowadzania i realizowania praw językowych Kaszubów w województwie pomorskim*

Przemiany demokratyczne zapoczątkowane w 1989 roku w Polsce były dla mniejszości narodowych i etnicznych przełomowe w wielu płaszczyznach, przede wszystkim polityczno-prawnej, społecznej i ekonomicznej. Współpraca i nierzadko trudny dialog odbywały się na drodze ewolucji stosunku władz polskich i społeczeństwa wobec tychże mniejszości. Jednak nie wszystkie mniejszości narodowe i etniczne potrafiły odnaleźć się w nowym porządku, w którym wiele zależało od ich własnej inicjatywy i założonych celów. Część z nich, korzystając z wcześniejszych doświadczeń, struktur i zasobów, rozwinęła działalność organizacyjną (jak np. Kaszubi) lub dopiero powstawała (mniejszość niemiecka), natomiast inne stopniowo wygaszały działalność instytucjonalną. Na Pomorzu Gdańskim w dekadzie lat dziewięćdziesiątych XX w. szczególnie uwagę wzbudził „renesans” etniczny mniejszości niemieckiej oraz fenomen aktywności społeczności kaszubskiej.

Specyfika funkcjonowania społeczności kaszubskiej wynika(ła) zarówno z ciągłości grupowej w regionie, skupionej organizacyjnie wokół Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (ZKP), a opartej przede wszystkim na kulturze i tożsamości oraz na zdolności odtworzenia kaszubskich elit.

Ponadto etniczna aktywność Kaszubów jest wynikiem zewnętrznym i wewnętrznym regulacji prawnych, które raz zrównywały Kaszubów z innymi mniejszościami narodowymi i etnicznymi, a raz traktowały ich odrębnie. Po demokratycznym przełomie kwestia statusu prawnego Kaszubów w zasadzie uzależniona była od zróżnicowanego podejścia władz i ustawodawstwa.

Niewątpliwie impulsem umożliwiającym społeczności kaszubskiej funkcjonowanie było ustawodawstwo, które w dużym stopniu uregulowało i poszerzyło realizację ich praw w zakresie pielęgnowania kultury, w tym także praw językowych. Wśród najważniejszych regulacji prawnych należy wymienić:

* Artykuł powstał w ramach projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza* (umowa nr 0059/NPRH3/H11/82/2014).

- 1) Ustawę z dnia 7 kwietnia 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach¹, na mocy której m.in. Kaszubi uzyskali możliwość nieskrępowanego powoływania stowarzyszeń i organizacji, wolnego i równego uczestniczenia w życiu publicznym oraz pielęgnowania kultury i dziedzictwa, bez względu na przekonania²,
- 2) Ustawę z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty³, która gwarantowała możliwość podtrzymywania „[...] poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a w szczególności naukę języka oraz własnej historii i kultury”⁴ w szkołach i placówkach publicznych,
- 3) Ustawę z dnia 29 grudnia 1993 roku o radiofonii i telewizji⁵, która zobowiązywała publiczne media do emisji programów informacyjnych w językach mniejszości narodowych i grup etnicznych uwzględnienia ich potrzeb⁶. Kaszubi skorzystali z zapisów Ustawy, wprowadzając język kaszubski i tematykę kaszubską nie tylko do mediów papierowych, bo to już istniało od wielu lat, ale przede wszystkim do radia, telewizji i mediów elektronicznych,
- 4) Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku⁷, która gwarantowała mniejszościom narodowym i etnicznym wolność zachowania i rozwoju własnego języka⁸, kultury, tradycji i obyczajów. Społeczność kaszubska na mocy konstytucji uzyskała więc prawo „[...] tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej”⁹,
- 5) W zakresie wypełniania międzynarodowych standardów ochrony praw i wolności osób należących do mniejszości narodowych Rzeczpospolita Polska podpisała m.in. Konwencję Ramową o ochronie mniejszości narodowych¹⁰, Europejską kartę języków regionalnych lub mniejszościowych¹¹,

¹ Dz. U. 1989 nr 20 poz. 104.

² Podobnie, wolność tworzenia i działania stowarzyszeń oraz dobrowolnych zrzeszeń gwarantował art. 12 Konstytucji RP. Por. Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.

³ Dz. U. 1991 nr 95 poz. 425.

⁴ Dz. U. 1991 nr 95 poz. 425 (art. 13, ust. 1).

⁵ Dz. U. 1993 nr 7 poz. 34.

⁶ Dz. U. 1993 nr 7 poz. 34 (art. 21, ust. 1a, pkt. 8a).

⁷ Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.

⁸ Kwestii języka poświęcony jest także art. 27 Konstytucji, który stanowi, że „W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych”. Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.

⁹ Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483 (art. 35, ust. 2).

¹⁰ Dz. U. 2002 nr 22 poz. 209 (*Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych*,

a także Konwencję UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego¹².

- 6) Dopiero uchwalenie *Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* z dnia 6 stycznia 2005 roku¹³ uregulowało status języka kaszubskiego, jako jedyne w Polsce uznanego języka regionalnego. W odniesieniu do języka kaszubskiego oznaczało to zatem sprecyzowanie zasad związanych z jego używaniem, a zwłaszcza: procedurami związanymi z nauczaniem języka kaszubskiego i w języku kaszubskim, używaniem dodatkowych tradycyjnych nazw miejscowości, ulic i obiektów fizjograficznych w języku kaszubskim, posługiwaniem się językiem pomocniczym (kaszubskim) przed organami gminy, prawem do używania pisowni imion i nazwisk zgodnie z zasadami pisowni języka kaszubskiego.

W myśl przepisów *Ustawy* z 2005 roku to właśnie język kaszubski, a nie Kaszubi jako grupa, został objęty ustawową ochroną i regulacjami. Realizowanie praw językowych Kaszubów w ciągu ostatnich kilkunastu lat, a zwłaszcza po wejściu w życie *Ustawy* z 2005 roku, w znaczącym stopniu nabrało tempa i zyskało na jakości.

Patrząc na „kwestię kaszubską” z punktu widzenia wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 i z 2011 roku (NSP) – pomijając problemy metodologii spisowej, ta została w odniesieniu do Kaszubów szczegółowo omówiona¹⁴ – można ogólnie stwierdzić, że ma się ona bardzo dobrze. Zarówno deklaracje językowe, jak i etniczne, wzrosły w ciągu dekady (tj. od NSP z 2002 r.) ponad dwukrotnie. W NSP z 2002 roku używanie języka kaszubskiego jako domowego zadeklarowało 52 665 osób, w tym w województwie pomorskim 52 588 – 2,41 % mieszkańców województwa. Natomiast w NSP z 2011 roku odnotowano 108 140 użytkowników języka kaszubskiego jako domowego, w tym w województwie pomorskim 107 742 (99,6% ogółu), co stanowi 4,74 % miesz-

sporządzona w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r.) Polskaratyfikowała konwencję 10.11.2000 r., stając się jej stroną 1.04.2001 r.

¹¹ Dz. U. 2009 nr 137 poz. 1121 (Europejska Karta języków regionalnych lub mniejszościowych). Polska ratyfikowała Kartę 12 lutego 2009 r., stając się jej stroną 1 czerwca 2009 r.

¹² Dz. U. 2003 nr 172 poz. 1018 (Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego). Polska ratyfikowała Konwencję w 2011 r.

¹³ Dz. U. 2005 nr 17 poz. 141, z późn. zm.

¹⁴ C. Obracht-Prondzyński, *Spisy czy spiski, czyli o problemach z liczeniem Kaszubów*, w: *Mniejszości narodowe w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006, s. 255-284; tenże, *Co ze spisu dla badacza wynika? Przypadek Kaszubów*, w: *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego Ludności z 2011 roku*, red. S. Łodziński, K. Warmińska, G. Gudaszewski, Warszawa 2015, s. 238-259.

kańców województwa. Warto podkreślić, że w świetle NSP z 2011 roku ludność deklarującą posługiwanie się językiem kaszubskim odnotowano na terenie całej Polski. Z kolei liczba etnicznych deklaracji kaszubskich w NSP z 2002 roku wyniosła 5062 osoby, natomiast 2011 roku wyniosła 232 547 osób (w tym w województwie pomorskim 227 947)¹⁵.

Także liczba uczniów uczących się języka kaszubskiego w szkole w ciągu ostatnich 10 lat uległa znaczącemu wzrostowi, i to ponad 12-krotnemu. Zgodnie z danymi Kuratorium Oświaty w Gdańsku¹⁶ w szkołach województwa pomorskiego w roku szkolnym 2006/2007 języka kaszubskiego uczyło się 1 551 uczniów, w roku szkolnym 2009/2010 uczyło się już 9640 uczniów, a w roku szkolnym 2015/2016 uczyło się 20 323 uczniów. Warto podkreślić, że Ministerstwo Edukacji Narodowej, przyznaje samorządom zwiększone subwencje z tytułu nauki języka kaszubskiego w szkołach. W 2005 roku było to ponad 5 mln zł, w 2010 – 62 mln zł, a w 2015 roku już 116 mln¹⁷. Osobną kwestią jest fakt, że tylko niewielka część środków otrzymanych w ramach subwencji na język kaszubski, trafia z poziomu gminy do jednostek uczących języka kaszubskiego.

Edukacja szkolna języka kaszubskiego spotykała się (i nadal spotyka) również z wieloma innymi problemami. Początkowo barierą był niedobór nauczycieli posiadających odpowiednie przygotowanie metodyczne i kwalifikacje do nauczania języka kaszubskiego w szkole. W ślad za tym brakowało podręczników, odpowiedniej metodyki nauczania i pomocy dydaktycznych do nauki języka kaszubskiego¹⁸. Dzięki staraniom Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego powołano więc w sierpniu 2006 roku Radę Języka Kaszubskiego¹⁹ – zespół

¹⁵ Tamże, s. 243 i 245-246; *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2015 <http://stat.gov.pl/spisy-powszechnie/nsp-2011/nsp-2011-wyniki/struktura-narodowo-etniczna-jezykowa-i-wyznaniowa-ludnosci-polski-nsp-2011,22,1.html> z dnia 1.12.2016. oraz *Czwarty raport dotyczący sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013 <http://www.jezyki-mniejszosci.pl/download/87/18882/TekstIVRaportu> z dnia 4.12.2016.

¹⁶ Pismo nr KO.VI-MMi-0611-28/10 z dnia 14.04.2010 r. z Kuratorium Oświaty w Gdańsku do Łukasza Richerta – członka Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego; oraz Język kaszubski w woj. pomorskim – dane wg SIO baza danych 10.09.2006; oraz Tabela Języki mniejszości narodowych – wg stanu na 30 września 2015 <https://cie.men.gov.pl/index.php/dane-statystyczne/140.html> z dnia 07.12.2016.

¹⁷ <http://www.kaszubi.pl/aktualnosci/aktualnosc/id/296> z dnia 01.12.2016; <http://trojmiasto.onet.pl/men-jezyka-kaszubskiego-uczy-sie-okolo-18-tysiecy-uczniow/vx2rdj> z dnia 02.12.2016.

¹⁸ Por. M. Głowacka-Grajper, *Mniejszościowe grupy etniczne w systemie szkolnictwa w Polsce. Przekaz kulturowy a więź etniczna*, Warszawa 2009, s. 213.

¹⁹ Rada Języka Kaszubskiego publikuje „Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego”, w którym znajdują się uchwały Rady oraz referaty z posiedzeń i sesji. W 2015 r. wydano 9. numer „Biuletynu”.

zajmujący się m.in. standaryzacją języka kaszubskiego oraz poświadczający jego znajomość wśród nauczycieli.

O ile na przestrzeni ostatnich lat liczba uczniów uczących się języka kaszubskiego lawinowo wzrosła, o tyle problemem jest jego prestiż i żywotność oraz używalność wśród wyżej wykształconych warstw społecznych. Kwestia jest złożona. Obiektywnie język kaszubski posiada niską, niecentralną pozycję w hierarchii prestiżu języków, jest „słaby”/„podupadający”²⁰, jednocześnie instytucje ruchu kaszubskiego starają się rewitalizować język i upowszechniać możliwie szeroko w sferze publicznej. Motyw niższego prestiżu języka kaszubskiego, w porównaniu z językiem polskim (wcześniej też z językiem niemieckim), pojawia się niemal od zawsze. Jest to poważny problem, „który muszą pokonać nauczyciele-regionaliści. Niektórzy z nich są na niego szczególnie wyczuleni, gdyż pamiętają, że traktowanie języka kaszubskiego jako nieużytecznego i przeszkadzającego w nauce szkolnej doprowadziło do obecnej sytuacji, w której znajomość tego języka zanika”²¹.

Dodatkowo wśród osób posługujących się w kontaktach domowych językiem kaszubskim mamy do czynienia z tendencją do starzenia się populacji. Jak wskazują wyniki NSP z 2011 roku 19,56% osób używających w kontaktach domowych języka kaszubskiego jest w wieku poprodukcyjnym, natomiast 13,54% tej populacji to osoby w wieku przedprodukcyjnym²².

Spółeczność posługująca się językiem kaszubskim zawiera też wyraźnie niższy od średniej ogólnopolskiej odsetek osób z wykształceniem wyższym (5,95% populacji) i wyższy od średniej odsetek osób, które uzyskały wykształcenie niższe niż średnie (72,88%). Jest to związane z zdecydowanie wiejskim charakterem społeczności posługującej się w kontaktach domowych językiem kaszubskim, wśród której współczynnik zamieszkiwania na wsi przewyższa średnią dla ogółu ludności Polski (39,22%) i wynosi 82,60%²³.

W powyższym kontekście pojawia się pytanie o przyszłość języka kaszubskiego i jego rolę w kształtowaniu autoidentyfikacji Kaszubów i ciągłości grupowej. O ile, dzięki zabiegom kaszubskich elit, prestiż języka kaszubskiego wzrósł w sferze publicznej, o tyle problematyczna może być sprawa jego transferu i transmisji międzypokoleniowej.

²⁰ Por. M. Mazurek, *Język – przestrzeń – pochodzenie. Analiza tożsamości kaszubskiej*, Gdańsk 2010, s. 124; M. Porębska, *Das Kaschubische: Sprachtod oder Revitalisierung?*, München 2006.

²¹ M. Głowacka-Grajper, *Mniejszościowe grupy etniczne w systemie szkolnictwa w Polsce. Przekaz kulturowy a więź etniczna*, Warszawa 2009, s. 206-207.

²² *Czwarty raport...*, s. 8.

²³ Tamże, s. 9-10.

Działania strażnicze w projekcie „Watchdog na Kaszubach...”

Od momentu wprowadzenia w życie *Ustawy* z 2005 roku mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczność posługująca się językiem regionalnym starały się korzystać z przyznanych im praw, zwłaszcza w zakresie edukacji, podwójnego nazewnictwa i języka pomocniczego. Pierwsze lata realizowania zapisów powyższej *Ustawy* uwidoczniły jej zalety i wady oraz pokazały bariery funkcjonujące praktycznie na wszystkich szczeblach jednostek powołanych do realizacji praw mniejszości.

Generalnie zarówno edukacja kaszubska, język pomocniczy, jak i wprowadzanie tablic z podwójnym nazewnictwem miejscowości nie budziły większych emocji w lokalnych społecznościach województwa pomorskiego, nie wpływały negatywnie na stosunki etniczne. Jednakże ze strony podmiotów realizujących politykę językową na Kaszubach docierały coraz częściej głosy o uchybieniach prawnych, słabym rozeznaniu w problematyce itp.

W związku z powyższym w latach 2009–2010 z inspiracji Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego wprowadzono działania strażnicze pod nazwą „Watchdog na Kaszubach – Społeczny nadzór nad realizowaniem i finansowaniem przez administrację publiczną praw językowych Kaszubów”²⁴. Działania miały na celu monitoring przekazywania przez jednostki samorządu terytorialnego subwencji na naukę języka kaszubskiego, diagnozę uchybień i nieprawidłowości w tym zakresie oraz sondaż opinii głównych podmiotów powołanych do realizacji praw językowych Kaszubów. W ramach projektu uruchomiono także Biuro ds. Języka Regionalnego, prowadzono szkolenia obywatelskie oraz opublikowano dwa raporty²⁵, które przybliżyły społeczności problematykę praw językowych Kaszubów, a władze publiczne, szkoły i instytucje ruchu kaszubskiego inspirowały do zmiany praktyk w kierunku skuteczniejszych działań służących zachowaniu i rewitalizacji języka kaszubskiego.

²⁴ Projekt realizowany był przez Łukasza Grzędzickiego i Magdalę Lemańczyk, koordynatorem projektu była Katarzyna Knopik. Nr projektu: POKL.05.04.02-00-377/09. Priorytet V. Dobre rządzenie, Działanie: 5.4. Rozwój potencjału trzeciego sektora, Poddziałanie: 5.4.2. Rozwój dialogu obywatelskiego.

²⁵ Ł. Grzędzicki, M. Lemańczyk, *Raport. Nauczanie języka kaszubskiego w szkołach ze szczególnym uwzględnieniem wydatkowania i przekazywania przez jednostki samorządu terytorialnego subwencji na naukę języka kaszubskiego*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w Gdańsku, Gdańsk 2010; Ł. Grzędzicki, M. Lemańczyk *Raport. Wprowadzanie języka kaszubskiego w gminach województwa pomorskiego jako języka pomocniczego oraz dodatkowych tradycyjnych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych w języku kaszubskim*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w Gdańsku, Gdańsk 2010.

W trakcie realizacji projektu zbadano najważniejsze ogniwa odpowiedzialne są za realizację praw językowych Kaszubów i potencjalnie najbardziej zainteresowane, tj. jednostki samorządu terytorialnego na terenie wybranych gmin województwa pomorskiego, nauczycieli (w tym kilku dyrektorów szkół) oraz rodziców dzieci uczących się języka kaszubskiego w szkole.

Łącznie uzyskano odpowiedzi od 175 respondentów, w tym 99 rodziców/opiekunów uczniów uczących się języka kaszubskiego w szkole, z czego 81 stanowili rodzice/opiekunowie uczniów szkół podstawowych, 14 rodzice/opiekunowie uczniów gimnazjum i 4 rodziców/opiekunów uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Kwestionariusz ankiety wypełniał ten z rodziców/opiekunów, który w subiektywnym odczuciu w większym stopniu decydował o edukacji dziecka lub był lepiej zorientowany w tej kwestii. Na przekazane nauczycielom ankiety odpowiedziało 51 nauczycieli języka kaszubskiego (50 kobiet), w tym sześciu nauczycieli pełniących funkcję dyrektora. Wśród badanych 3/4 pracowało w szkole podstawowej i 1/4 w gimnazjum. W związku z uzyskanym małym zwrotem ankiet od dyrektorów szkół – zaledwie 6 ankiet – część pytań wspólnych z pytaniami do nauczycieli języka kaszubskiego włączono do opracowania do kategorii „nauczyciele”. Na wysłane do wszystkich jednostek samorządu gminnego kwestionariusze ankiet odpowiedziało 25 jednostek – wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, lub w ich imieniu osoby upoważnione. Rozesłane kwestionariusze ankiet nie spotkały się z szerokim odzewem jednostek samorządu gminnego. Podobna sytuacja dotyczyła szkoleń organizowanych przez pracowników biura ds. Języka Regionalnego, dotyczących projektu „Watchdog na Kaszubach...”, w których uczestniczyła znikoma liczba zaproszonych władz gminnych. Z pewnością była to konsekwencja zróżnicowanej w pierwszych latach wiedzy samorządowców, dotyczącej finansowania nauczania języka kaszubskiego – najczęściej można było mówić o niedoinformowaniu i licznych niedociągnięciach.

Zdecydowana większość respondentów, tj. 165 osób, pochodziła z województwa pomorskiego, z innego województwa 9 respondentów, w tym z województwa kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego, warmińsko-mazurskiego, lubuskiego i mazowieckiego, zaś w innym kraju – na Ukrainie – urodziła się jedna badana osoba. Większość badanych zadeklarowała identyfikację kaszubską – 132 osoby, w tym wszyscy nauczyciele, 65 rodziców/opiekunów uczniów i 16 przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego. Natomiast członkostwo w organizacji kaszubskiej, Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim, zadeklarowało 31 badanych, w tym 14 nauczycieli, 9 przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i 8 rodziców/opiekunów uczniów uczących się języka.

Deklaracje etniczne nie pokryły się z deklaracjami językowymi – tych było mniej, bo 112 – jednakże dane uzyskane z badań pokazały, iż język kaszubski stanowi dla respondentów ważny element komunikowania się. W trakcie

badania język kaszubski pełnił dla respondentów rolę zarówno języka domowego, ale był też używany poza domem. Językiem kaszubskim jako językiem domowym, i częściowo językiem polskim, posługiwało się 76 badanych, w tym 42 rodziców uczniów, 26 nauczycieli i 8 przedstawicieli jednostek samorządowych.

Dodać warto, że w świetle danych NSP z 2002 roku koncentracja osób używających w kontaktach domowych języka kaszubskiego była w powiecie kartuskim, puckim, wejherowskim i bytowskim. Dane NSP z 2011 roku podtrzymują to zjawisko. Co więcej, w pięciu gminach osoby posługujące się w kontaktach domowych językiem regionalnym stanowią ponad 50% mieszkańców gminy, a są to: gmina Lipnica (powiat bytowski – 58,8% mieszkańców), Sierakowice (powiat kartuski – 58,3% mieszkańców), Chmielno (powiat kartuski – 57,9% mieszkańców), Sulęczyno (powiat kartuski – 53,8% mieszkańców), Linia (powiat wejherowski – 52,3% mieszkańców)²⁶.

Z kolei poza domem języka kaszubskiego używały regularnie, na co dzień, 84 osoby, tj. 50 rodziców, 8 samorządowców i 26 nauczycieli i dla tej grupy zachowanie oraz pielęgnowanie języka kaszubskiego (w postaci szkolnego nauczania czy wprowadzania podwójnego nazewnictwa) było niezwykle ważne.

Prawa językowe Kaszubów w opinii respondentów

Stosunek wobec języka pełni istotną rolę w kształtowaniu autoidentyfikacji jednostkowych i grupowych oraz utrzymaniu spójności i ciągłości grupowej. W przypadku społeczności kaszubskiej język kaszubski odgrywa niebagatelne znaczenie, jest „wartością rdzenną”, choć nie wyczerpuje całości elementów przesądających o kształcie tożsamości²⁷. Kryterium kaszubskiej autoidentyfikacji jest także: religia katolicka, terytorium, pamięć zbiorowa, czynnik genealogiczny (urodzenie w rodzinie kaszubskiej) i socjalizacja pierwotna²⁸. Badania socjologiczne pokazują także, iż coraz częściej obiektywne kryteria autoidentyfikacji (np. „więzy krwi”, pochodzenie kaszubskie) tracą na znaczeniu, a wzrasta rola czynników subiektywnych, indywidualnego wyboru jednostki²⁹. Język kaszubski, jako istotowa granica kategoryzacji społecznej, stanowi zarówno

²⁶ Czwarty raport..., s. 7 i 30-31.

²⁷ M. Mazurek, *op. cit.*; B. Synak, *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana*, Gdańsk 1998, s. 177.

²⁸ M. Mazurek, *op. cit.*; B. Synak, *op. cit.*

²⁹ Por. M. Mazurek, *op. cit.*, s. 150 i 324; J.J. Smolicz, *Dziedzictwo, wartości podstawowe i rozwój kulturalny w społeczeństwach wieloetnicznych*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1992, nr 3, s. 51; M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010.

element więzi grupowej i przynależności do wspólnoty, jak i identyfikacji zaopiecznionej/nabytej w powiązaniu z jego używaniem przez tych, którzy nie są z pochodzenia Kaszubami. Pokazały to np. wyniki NSP z 2011 roku, w którym odnotowano sporą liczbę osób deklarujących używanie języka kaszubskiego w domu, lecz nie czujących się Kaszubą, oraz całkiem liczną grupę osób uważających się za Kaszubę, ale nieużywających w domu języka kaszubskiego. W odniesieniu do Kaszubów „kreowanie tożsamości kaszubskiej w oficjalnym dyskursie wokół języka, może spowodować, iż bycie Kaszubą zostanie sprowadzone do jego znajomości, co z kolei implikuje wykluczenie ze wspólnoty wszystkich tych, którzy kaszubskiego nie znają, a są z pochodzenia Kaszubami”³⁰.

Pomorze i Kaszuby należą do regionów zamieszkania tzw. społeczności postmigracyjnych, w których członkowie, z jednej strony, pochodzą z Kaszub, z drugiej zaś strony, urodzili się i wychowali poza tradycyjnym rejonem zasięgu kaszubszczyzny. Zatem w próbie badawczej znalazła się także grupa respondentów, którzy nie byli i/lub nie czuli się Kaszubą, ale wspierali wprowadzanie i realizowanie praw językowych Kaszubów.

Wśród wszystkich respondentów deklarujących znajomość języka kaszubskiego, głównym źródłem jego znajomości byli rodzice (92 osoby) oraz dziadkowie (61 osób), a także w mniejszym stopniu: studia podyplomowe/kursy/szkolenia (46 osób), media kaszubskie (23 osoby), małżonek/małżonka (21 osób) i szkoła (10 osób) (możliwość wielokrotnego wyboru). Z kolei, podstawowym źródłem znajomości języka kaszubskiego wśród uczniów była jego nauka w szkole – ogółem 90 osób, oraz znajomość języka z domu – 87 osób. Dodatkowym źródłem znajomości języka kaszubskiego okazali się być sąsiedzi – 6 osób oraz książki i media kaszubskie – 3 osoby (możliwość wielokrotnego wyboru).

Wśród nauczycieli języka kaszubskiego zbadano także stopień znajomości języka kaszubskiego w poszczególnych obszarach: w mowie, w piśmie, w czytaniu i rozumieniu ze słuchu. W subiektywnej ocenie nauczyciele najlepiej oceniali znajomość języka w rozumieniu ze słuchu – 49 ocen pozytywnych (dobrych i bardzo dobrych) oraz w mowie i w czytaniu, po 42 oceny pozytywne. Najślabiej zaś znali język kaszubski w piśmie, 17 określiło znajomość na poziomie dobrym i bardzo dobrym, a 34 na poziomie niezadowolającym, tj. średnim i słabym.

Badani nauczyciele wyrazili potrzebę podnoszenia własnych kwalifikacji w zakresie nauczania języka kaszubskiego. Według 37 osób najlepszą formą dokształcania byłyby studia podyplomowe, dla 11 kursy specjalistyczne oraz dla 3 wyjazdy studyjne. Niektóre osoby wyrażały potrzebę dokształcania w zakresie sztuki regionalnej (malarstwo, rzeźba, plastyka itp.).

³⁰ M. Mazurek, *op. cit.*, s. 324.

Ponadto najczęściej nauczyciele oczekiwali by poprawy własnych kwalifikacji w zakresie:

- 1) pisania w języku kaszubskim – 45 osób,
- 2) metodyki nauczania języka kaszubskiego – 40 osób,
- 3) wiedzy o regionie – 32 osoby,
- 4) czytania w języku kaszubskim – 30 osób.

Zbadano opinie i postawy respondentów względem edukacji języka kaszubskiego. Generalnie niemal wszyscy zbadani rodzice, bez względu na stopień znajomości języka kaszubskiego, uważali jego wprowadzenie w szkołach za dobrą inicjatywę (96 osób), w tym 47 osób było o tym zdecydowanie przekonanych. Dodatkowo prawie wszyscy rodzice znający język kaszubski popierali jego edukację w szkołach, wyrażając różne motywacje, w tym głównie: życzenie, aby dzieci znały język przodków – 61 osób, możliwość poznania nowego języka – 13 osób, ale także rodzice dostrzegali perspektywę na przyszłość, uważając, że znajomość języka kaszubskiego może okazać się przydatna – 12 osób. Dla co dziesiątego rodzica język kaszubski wydawał się być „ładny”, „podoobać się”, a 2 osoby popierały wprowadzenie języka kaszubskiego w szkołach ze względu na modę na ten język. Tylko 3 osoby stwierdziły, że wprowadzenie języka kaszubskiego do szkół nie jest dobrą inicjatywą, argumentując to małą przydatnością języka w kontaktach w Europie i na świecie oraz zbyt dużym obciążeniem dziecka obowiązkami szkolnymi.

Z badań nad językiem kaszubskim, przeprowadzonych przez Małgorzatę Głowacką-Grajper, wynika również, że wśród nauczycieli panują rozbieżne opinie względem nauczania języka kaszubskiego, głównie motywowane tym, że przede wszystkim muszą się skupiać na „zachęcaniu do uczestnictwa w lekcjach kaszubskiego (...)”³¹.

Z kolei, zdaniem rodziców, największym motywatorem do zajęć z języka kaszubskiego wśród dzieci okazały się być ciekawe i urozmaicone zajęcia – 65 osób, prowadzone przez miłą nauczycielkę – 53 osoby, a także „własne zainteresowanie dziecka językiem kaszubskim” – 38 respondentów – oraz wycieczki szkolne w regionie – 35 osób. Jednocześnie w opinii rodziców powyższe elementy decydujące o zainteresowaniu dzieci językiem, nieodpowiednio poprowadzone, okazały się najważniejszymi czynnikami zniechęcającymi dzieci do jego nauki.

Warto też podkreślić, że zdecydowana większość rodziców i ponad połowa nauczycieli (28 osób) była zadowolona z warunków nauczania języka kaszubskiego. Zarówno rodzice, jak i nauczyciele najwyżej i najbardziej pozytywnie

³¹ M. Głowacka-Grajper, *op. cit.*, s. 204.

ocenili dostępność podręczników i zeszytów ćwiczeń oraz układ godzin zajęć z języka kaszubskiego w ogólnym planie zajęć dzieci. Dodatkowo rodzice wysoko ocenili umiejętności nauczyciela w zakresie zainteresowania dzieci językiem kaszubskim, natomiast nauczyciele dobrze ocenili podręczniki i zeszyty ćwiczeń pod kątem merytorycznej zawartości i dydaktycznej przydatności oraz komunikatywność podręczników i ćwiczeń względem możliwości percepcyjnych uczniów. Rodzice i nauczyciele najslabiej ocenili zróżnicowanie oferty podręczników i zeszytów ćwiczeń do nauki języka kaszubskiego, oraz wyposażenie sal w pomoce dydaktyczne (np. filmy edukacyjne, środki audio-wizualne, programy multimedialne).

Obok podstawowych środków dydaktycznych używanych w szkole, istotnym elementem nauki języka kaszubskiego są szkolne wycieczki organizowane w regionie. Wśród badanych nauczycieli 44 organizowało wycieczki tematyczne dla dzieci w regionie, a 7 nigdy nie zorganizowało wyjazdu. Z analizy otwartych wypowiedzi nauczycieli można także wywnioskować, iż głównymi powodami braku organizacji wycieczek w regionie były ograniczenia finansowe oraz nieodpowiednia komunikacja z organami gminy.

Przykładem są wypowiedzi nauczycieli: „Miasto X nie przekazało na organizację wycieczek pieniędzy mimo pisma. Organizowałam tylko wycieczki po okolicy, często piesze lub do najbliższych miejscowości, by nie obciążały finansowo rodziców uczniów (...); „Niektóre wycieczki organizowałam z własnych środków oraz przy pomocy rodziców. Tylko jedną wycieczkę tj. do Szymbarka sfinansowała szkoła. Nie organizuję częściej wycieczek, gdyż nie mam na nie funduszy. Ostatnio zorganizowana wycieczka do Wdzydz została sfinansowana przez Urząd Gminy w Y”, „Miasto X nie dało funduszy na organizację wycieczek mimo pism i ponagleń”.

Pierwsze lata wprowadzania i funkcjonowania edukacji kaszubskiej i w języku kaszubskim w ramach *Ustawy* z 2005 roku uwidoczniły lokalne konteksty i problemy, z których wyraźnie wynika, iż niedoinformowanie i zaniechania głównych podmiotów zajmujących się edukacją w tym zakresie było podstawową barierą utrudniającą sprawne wprowadzanie języka kaszubskiego do szkół i jego nauczanie (np. „niedoinformowanie dyrekcji, brak przez nią znajomości podstaw prawnych i duża ostrożność w tej sprawie, czasem niechęć”). Ponadto dla nauczycieli istotną barierą był brak albo niewystarczająca ilość pomocy dydaktycznych do nauki języka kaszubskiego, nieprecyzyjnie określona metodologia nauczania języka kaszubskiego. Dane uzyskane z pytań otwartych wskazywały także na rosnącą potrzebę edukacji języka kaszubskiego, jak i w języku kaszubskim, zwłaszcza wśród rodziców/opiekunów uczniów oraz potrzebę wzajemnego wspierania się, lepszej komunikacji i większego zaangażowania wszystkich podmiotów potencjalnie zainteresowanych realizacją potrzeb kulturowych społeczności kaszubskiej w regionie.

Potwierdzają to wypowiedzi badanych rodziców i nauczycieli, np.: „Nie wszystkie dzieci uczą się języka kaszubskiego, w szkole gdzie uczy się córka jest więcej dzieci, ale nie ma na nich pieniędzy”, „powinno być więcej wycieczek dla dzieci, ale my musimy ciągle dopłacać...”, „dyrektor nie ma pieniędzy na wycieczki, a dzieci w klasie czekają na wyjazd. Nie wszystko da się nauczyć słowami, niektóre rzeczy trzeba pokazać, jak na przykład sztukę kaszubską, skanseny, muzea...”, „znamy z mężem trochę kaszubski, czasem z dzieckiem rozmawiamy i od niego się też uczymy, dlatego język powinien być prowadzony jak najdłużej w szkole, a nie do jakiegoś momentu”.

Mimo braków w zakresie środków dydaktycznych, nauczyciele w większości (47 osób) twierdzili, że w ich odczuciu nastawienie dzieci wobec nauki języka kaszubskiego było pozytywne. Jednocześnie 14 badanych nauczycieli potwierdziło, że w szkołach, w których uczą, zdarzyły się przypadki rezygnacji dzieci z nauki języka kaszubskiego. W opinii zdecydowanej większości badanych liczba dzieci uczących się języka kaszubskiego w szkole była adekwatna do liczby chętnych. Wśród nauczycieli i jednostek samorządowych pojawiły się jednak wypowiedzi, sugerujące, że liczba dzieci chętnych do nauki języka kaszubskiego była znacznie większa, niż wówczas uczących się: „chętnych dzieci jest więcej, ale zaporowe przepisy nie pozwalają przyjąć wszystkich”, „chciałoby się uczyć o wiele, wiele więcej dzieci, ale są limity”, „niebawem liczba dzieci będzie bardziej odpowiednia, ponieważ wprowadzamy też w innych szkołach naukę kaszubskiego”, „uruchamianie języka kaszubskiego jest tylko kwestią procedury i najbliższego roku, jeszcze więcej dzieci będzie się uczyć języka”.

Nauczyciele mieli ponadto możliwość zasugerowania zmian w zakresie warunków nauczania języka kaszubskiego. Wśród postulatów najczęściej pojawiały się:

1. Postulaty w zakresie warunków lokalowych:

- „Nauka powinna odbywać się w jednej sali, tak jak odbywa się nauczanie pozostałych przedmiotów”,
- „Powinna być odpowiednia sala lekcyjna, regionalna”,
- „Utworzyć izbę regionalną”,
- „zorganizowałabym gabinet j. kaszubskiego”.

2. Postulaty dotyczące godzin nauczania języka kaszubskiego:

- „Ułożyć plan lekcji w taki sposób, aby dzieci nie musiały czekać w świetlicy na j. kaszubski”,
- „Każdą klasę uczyłabym osobno, lekcje odbywałyby się w godzinach przedpołudniowych”,
- „Zorganizować plan lekcji tak, aby zajęcia z j. kaszubskiego odbywały się przed lub po lekcjach”.

3. Postulaty w zakresie wyposażenia nauczycieli w pomoce dydaktyczne:
 - „Wzbogacić salę w środki dydaktyczne, np. pomoce multimedialne, słowniki. Dotychczas przynosiłam swój słownik, który już jest poniszczony przez ciągłe używanie przez dzieci”;
 - „Zorganizowałabym więcej wycieczek regionalnych”;
 - „Więcej pomocy na zajęcia ze sztuki, np. do malowania na szkle, rzeźbienia, instrumenty do muzyki itp.”;
 - „Środki finansowe na teatr i taniec regionalny”.
4. Postulaty w zakresie organizacyjnym i dysponowania środkami finansowymi przeznaczonymi na edukację kaszubską:
 - „Większe możliwości dla nauczycieli dysponowania środkami finansowymi przeznaczonymi na język kaszubski”;
 - „Większa pomoc ze strony Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego”;
 - „Większa odwaga dyrektorów szkół w kwestii uruchamiania języka kaszubskiego”;
 - „Większa integracja naszego środowiska i wymiana doświadczeń z gminami, które dobrze sobie radzą z nauką j. kaszubskiego, jak np. w Żukowie. Poza tym większa znajomość przepisów wśród osób decydujących o tym”.

Powodzenie edukacji języka mniejszościowego, a w przypadku Kaszubów regionalnego, zależy także od ogólnego klimatu społeczno-politycznego wokół tej kwestii i relacji większość-mniejszość. W trakcie badań nie odnotowano przypadków dyskryminacji dzieci w szkole, związanych z nauką języka kaszubskiego lub okazywaną tożsamością kaszubską. Wypowiedzi rodziców świadczą raczej o niezrozumieniu sytuacji dzieci uczących się języka kaszubskiego wśród innych dzieci, np. „koledzy z klasy podśmiewają się z syna, że chce się uczyć języka”, „inne dzieci wołają za moim dzieckiem «jo»”, „wcześniej dzieci śmiały się z syna i innych, ale już się przyzwyczaiły, że uczy się w szkole tego języka”. Zdaniem niektórych rodziców/opiekunów taka postawa dzieci mogła wynikać z ogólnego nastawienia części społeczeństwa wobec problematyki mniejszościowej, etnicznej, czy funkcjonujących stereotypów etnicznych. Przykładem są wypowiedzi badanych: „inni ludzie powinni zrozumieć, że są też inne kultury i mieć na uwadze, że my też chcemy rozwijać nasz język i kulturę i nic im do tego”, „chciałabym, żeby nastawienie do Kaszubów, ich przynależności do regionu i praw do nauki języka rodziców było zyczliwsze”.

Nie bez znaczenia dla powodzenia realizacji praw językowych społeczności kaszubskiej jest także pozytywne nastawienie władz gminnych. W trakcie realizacji projektu „Watchdog...” 15 reprezentantów jednostek samorządu gminnego osobiście angażowało się w działania służące podtrzymywaniu i kultywowaniu kultury kaszubskiej w gminie, głównie poprzez organizowanie kaszubskich

impresz kulturalnych, inicjowanie wprowadzania języka kaszubskiego do szkół i kaszubskiego nazewnictwa miejscowości, organizowanie konkursów o tematyce kaszubskiej, udzielanie dotacji dla organizacji i stowarzyszeń zajmujących się krzewieniem kultury kaszubskiej, lub aktywne członkostwo w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim. Jeden z wójtów gminy wiejskiej powołał inspektora ds. języka kaszubskiego i regionalizmu na 1/2 etatu, który zajmował się tylko sprawami kaszubszczyzny.

Innym ważnym elementem realizacji praw językowych Kaszubów jest kwestia języka pomocniczego i podwójnego nazewnictwa, które stanowi „domenę symboliczną”³², podkreślającą ciągłość grupową na Pomorzu Gdańskim.

Dotychczas język pomocniczy (kaszubski) wprowadzono w pięciu gminach województwa pomorskiego, tj. gminie Parchowo (powiat bytowski; od 16.08.2006 r.), gminie Sierakowice (powiat kartuski; od 23.10.2007 r.), gminie Linia (powiat wejherowski; od 23 kwietnia 2012 r.), gminie Żukowo (powiat kartuski; od 17.07.2013 r.) oraz gminie Luzino (powiat wejherowski; od 21 lutego 2014 r.)³³. Natomiast, zgodnie z rejestrem gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku kaszubskim, w województwie pomorskim wpisano 815 dodatkowych kaszubskich nazw miejscowości³⁴.

Jak wskazują wyniki badań, główną barierą utrudniającą wprowadzanie i funkcjonowanie języka pomocniczego i podwójnego nazewnictwa w kaszubskich gminach była ograniczona (lub brak) wiedza i świadomość respondentów (rodziców) odnośnie tej problematyki.

Wszyscy badani rodzice uczniów i 13 nauczycieli, mieszkający w gminach, w których wg danych z Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku istniała możliwość używania języka pomocniczego, uważali, że praktycznie mieszkańcy nie mają takiej możliwości. Jednocześnie, zdaniem respondentów, najczęstszymi powodami niewnoszenia podań do urzędu gminy w języku kaszubskim były: nieznanomość języka kaszubskiego wśród urzędników i/lub organów gminy, niewystarczająca znajomość języka kaszubskiego w piśmie wśród respondentów (głównie rodzice uczniów), wygoda (łatwiej jest wnieść podanie w języku polskim, niż kaszubskim) oraz niewiedza.

Generalnie wszystkie osoby badane zaakceptowałyby wprowadzenie języka kaszubskiego, jako pomocniczego na terenie gminy, w której mieszkają. Co

³² L.M. Nijakowski, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006.

³³ <http://ksng.gugik.gov.pl/nwjmw.php> z dnia 29.11.2016.

³⁴ Nazwy w językach mniejszości wpisane, na podstawie art. 12 ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. Nr 17, poz. 141, z późn. zm.), do *Rejestru gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości*. Stan na 18 lipca 2016 r.

ciekawe, zdaniem zbadanych jednostek samorządu gminnego raczej mniejszość społeczności gminnej popierała tę inicjatywę lub była w tej kwestii obojętna. Jednocześnie 22 respondentów chciałoby kiedykolwiek w przyszłości zwrócić się do organów gminy w języku kaszubskim, w formie pisemnej lub ustnej. Główną barierą, która utrudniałaby w przyszłości wnoszenie podań w języku kaszubskim jest, według badanych, wygoda i przyzwyczajenie do załatwiania spraw urzędowych w języku polskim oraz niewiedza i słabe propagowanie kaszubszczyzny w życiu publicznym.

Także w przypadku pytania o możliwość wprowadzenia dodatkowych, kaszubskich nazw miejscowości na terenie gminy, w której mieszkali respondenci, a wg danych z Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku istniała taka możliwość, prawie wszyscy stwierdzili jej brak. Głównymi powodami tego stanu w opinii badanych, był brak inicjatywy mieszkańców, brak zainteresowania władz gminnych, słaba współpraca/komunikacja między organami gminy a mieszkańcami, przeciąganie spraw na szczeblu ministerialnym oraz istnienie kwestii spornych wokół ustalenia urzędowych nazw.

Jednocześnie wprowadzenie podwójnego nazewnictwa, na obszarze gmin, w których mieszkają respondenci, byłoby istotne dla połowy z nich, m. in. z przekonania, że na terenie Kaszub powinny funkcjonować dodatkowe nazwy w języku kaszubskim; przekonania, że jest to dobry element promocji gminy/miejscowości/regionu; przekonania, że zwiększa to atrakcyjność turystyczną gminy/miejscowości/regionu oraz przekonania, że jest to jeden z elementów pielęgnowania kultury kaszubskiej.

Podsumowanie

Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym ostatecznie usankcjonowała status języka kaszubskiego i bez wątpienia stanowi pozytywny element wspierający działania społeczności kaszubskiej, zmierzające do rewitalizacji i upowszechniania języka regionalnego i kultury w regionie pomorskim. Dzięki *Ustawie* możliwe stało się także ustawienie tablic z dodatkowymi nazwami miejscowości w języku kaszubskim oraz wprowadzenie języka pomocniczego w kilku gminach województwa pomorskiego. Z pewnością dzięki powyższym zabiegom wzrósł także prestiż języka kaszubskiego oraz jego obecność w sferze publicznej (pomijając ograniczenie emisji programów kaszubskich w mediach publicznych, które nastąpiło od 2007 r.). Podkreślono natomiast tradycyjne związki społeczności kaszubskiej z miejscem zamieszkiwania oraz różnicowanie kulturowe obszaru. Warto wspomnieć, iż w regionie Kaszub postawa większości mieszkańców wobec tego rodzaju

przedsięwzięcie była sprzyjająca (jeśli nie liczyć systematycznego zamalowywania „witaczy” w języku kaszubskim „Gduńsk – stolëca Kaszëb witô”, przy wjeździe do Gdańska)³⁵.

Badania w ramach projektu „Watchdog na Kaszubach...” zwróciły uwagę na kilka kwestii, związanych z wprowadzaniem i realizowaniem praw językowych Kaszubów. Przede wszystkim instytucje publiczne i organizacje zajmujące się rewitalizacją i rozwojem kaszubszczyzny miały, i mają, wiele do nadrobienia. Dotyczy to zwłaszcza wszystkich szczebli administracji, od osób sprawujących władzę w samorządach, po administrację rządową, których wiedza w omawianej problematyce okazała się także niezadowalająca. Znamienne, iż dopiero dzięki szkoleniom organizowanym w ramach projektu „Watchdog na Kaszubach...” wielu wójtów, burmistrzów czy radnych gminnych dowiadywało się, iż na ich terenie prowadzona jest np. szkolna edukacja języka kaszubskiego oraz, że pieniądze z subwencji na język kaszubski nie służą tylko do sfinansowania godzin szkolnej nauki języka, lecz także do sfinansowania wielu innych zadań edukacyjnych związanych z podtrzymywaniem tożsamości językowej i etnicznej Kaszubów. Kuriozalne były także przypadki, kiedy ówczesne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie wiedziało, jak przekazać kaszubskim gminom pieniądze na wymianę tablic³⁶.

Dla zachowania języka kaszubskiego kluczowa jest edukacja szkolna i działania rewitalizacyjne prowadzone przez ZKP i inne instytucje pozarządowe, zainteresowane rozwojem kultury kaszubskiej. Ponieważ język kaszubski jest coraz rzadziej używany, zwłaszcza w najmłodszym pokoleniu, istnieje realne zagrożenie, iż zaniknie. Jak wynika z badań, bardzo wiele zależy od nauczycieli, którzy „nie tylko” powinni uczyć języka, lecz powinni spełniać (i coraz częściej tak się dzieje) funkcję pasa transmisyjnego pomiędzy szkołą, rodziną a środowiskiem lokalnym. Rodzina bowiem zatracą swoją funkcję w tym zakresie. Co więcej, bez wsparcia lokalnej społeczności, w której język kaszubski jest żywy i używany, nie będzie on w stanie przetrwać. Należałoby zgodzić się w tej kwestii z Małgorzatą Głowacką-Grajper, która dotykając sedna zjawiska, pisze o „etnicznej misji nauczycieli” języka kaszubskiego i ich nieocenionej roli, wykraczającej daleko bardziej poza standardową pracę pedagogiczną³⁷.

³⁵ <http://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Kaszubskie-witacze-sa-zamalowywane-n46543.html> z dnia 7.11.2016.

³⁶ Szerzej: Ł. Grzędzicki, C. Obracht-Prondzyński, *Spoleczność kaszubska wobec Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym*, w: *Spoleczność kaszubska w procesie przemian. Kultura. Tożsamość. Język*, red. K. Kleina, C. Obracht-Prondzyński, Warszawa 2012, s. 127-128.

³⁷ M. Głowacka-Grajper, *op. cit.*, s. 231-236.

Magdalena Lemańczyk

Social reception of introduction and realization of Kashubian language rights in the Pomeranian Voivodeship

SUMMARY

In this article the author presents the mechanisms and functioning of the Kashubian language rights in Poland due to the introduction of the Act of 6 January 2005 on National and Ethnic Minorities and Regional Language. Particular emphasis is put on legal and social context of the functioning of the linguistic rights within the Kashubian group. Analysis is focused on key processes, i.e.: education, dual naming of places and physiographical objects, the supporting language and the social perception of the linguistic rights of Kashubians. The analysis is based on literature, official materials, statistical data and the results of research conducted by the author of presented article within the project „Watchdog in Kashubia – Social supervision over the implementation and financing by the public administration of Kashubian language rights”.